

# DOX & DANCE 2 DISCO, Byłas

Niejeden raz mówiłem, jak ja kocham cię  
Wciąż powtarzałem, że jesteś moim snem  
Lecz na okrągło słyszę: musisz starać się  
Robię co mogę, doskonale o tym wiesz  
Jak grom z jasnego nieba ty mówisz, że chcesz zmian  
Że jestem niepotrzebny, że radę sobie dasz  
Trochę mnie zaskoczyłaś, (...) powtarzasz się  
Lecz musisz zapamiętać, że los przekorny jest

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem  
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem  
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie  
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem  
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem  
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie  
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Myślałem głupio, że to tylko jakiś żart  
Jednak naprawdę ty nie chcesz mnie już znać  
Lecz co poradzić, każdy własne zdanie ma  
Nie będę czekać, mam już dość, mówię pas  
Tylko pamiętaj mała, że życie to nie film  
I choćbyś się starała, ja nie wystąpię w nim  
Już możesz przestać liczyć, że będę starał się  
Niech teraz już ktoś inny znosi humory twe

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem  
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem  
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie  
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem  
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem  
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie  
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem  
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem  
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie  
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem  
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem  
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie  
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem